

## **Uchwała nr 7, podjęta na II Kongresie Obywateli RP, 31 maja - 2 czerwca 2019.**

### **Akcje klimatyczne**

Badania naukowe pokazują, że wszystko, co w dzisiejszej Polsce tak bardzo nas ekscytuje, okaże się niczym, kiedy pod wpływem globalnego ocieplenia i zmian klimatycznych w ogóle za kilka lub kilkanaście lat przekroczymy „punkt bez powrotu”, uruchomiwszy lawinowe i niedające się już powstrzymać uwolnienie ogromnych ilości metanu uwięzionego w wiecznej zmarzlinie i na dnie oceanów – a wtedy zginie niemal wszystko, co żyje na Ziemi.

Świadomość społeczna ogromu zagrożenia, przed którym stoi świat (nie tylko Polska) jest bardzo niska, na co wpływa zarówno kryzys mediów, jak i świadome i wieloletnie działania dezinformacyjne. Nie ma również – nie tylko w Polsce, ale i na świecie – adekwatnych do zagrożenia działań politycznych. Katastrofa klimatyczna jest czymś, z czym tradycyjna polityka nie jest się w stanie zmierzyć i co domaga się nowej, bardziej bezpośredniej formy demokracji.

Organizowane szczyty klimatyczne nie są w stanie rozwiązać żadnego z problemów, które dotyczą zmian klimatu i wynikających stąd zagrożeń nie tylko dla każdego z nas, Polaki, Europy ale całej planety. Deklaracje państw pozostają nic nieznaczącymi zapisami. Podejmowane decyzje nie przekładają się na działania – brak nawet szeroko zakrojonej debaty publicznej na szczeblu regionalnym czy krajowym. Częściej jednak dla politycznej, jednorazowej korzyści zapomina się o deklaracjach (głosowanie w grudniu ub. roku w polskim parlamencie może tu być przykładem) i podejmuje się działania w stronę przeciwną.

Mamy do czynienia z katastrofą klimatyczną, która w sposób jasny i dobitnie pokazuje nam kryzys znanej nam obecnie polityki, a działania polityków jako jałowe i nieprzynoszące żadnych zmian. W tej sytuacji jesteśmy pewni, że oczekiwania od obecnej polityki i polityków, by byli w stanie podjąć niezbędne działania są pozbawione podstaw, jeśli odbywać się będą bez udziału społeczeństwa.

Potrzebne jest spojrzenie na katastrofę klimatyczną i związane z nią zagrożenia z nowego punktu widzenia – z punktu widzenia społeczeństwa, wspólnoty obywateli i obywateli. Potrzebne są nowe sposoby i środki podejmowania decyzji w tej ( i nie tylko tej) kwestii. Nie można zmienić strategii funkcjonowania gospodarki krajowej i europejskiej, określania strategii energetycznej i gospodarczej krajów i Wspólnoty Europejskiej bez aktywnego i świadomego udziału społeczeństwa. Wyjściem z tej sytuacji staje się więc całe instrumentarium dostępnych form konsultacji (lub podejmowaniu decyzji) w ramach tzw. demokracji deliberatywnej: szeroko zakrojonych konsultacji społecznych, debat publicznych czy paneli obywatelskich i dopiero na tej bazie inspirowanych referendów na poziomie lokalnym, krajowym i europejskim. Potrzebujemy silnego i wyrazistego głosu społecznego w tej sprawie.

Obywatele RP podejmą wszelkie niezbędne działania zmierzające do propagowania i organizacji obywatelskiego/ch paneli klimatycznych lokalnych, ogólnokrajowych i

europejskich. Deklarujemy chęć współpracy ze wszystkimi podmiotami, których cele w kwestii klęski klimatycznej są zbieżne z naszymi. Podejmiemy działania, które będą musiały wykraczać daleko poza istniejące podziały polityczne.

Klimatyczny panel obywatelski – to już w kontekście specyficznym polskim - ma również istotną rolę jednoczącą społeczeństwa ponad podziałami politycznymi (wojna plemienna) i powinien stać podstawową formą komunikacji lub stanowienia prawa w kwestiach strategicznych. Za taką uznajemy kwestię klimatu.